Cena numeru 1 złoty.

# GŁOS NARODU

Informacyjny dziennik demokratyczny ziemi częstochowskiej

Nr. 50 | Wydawnictwo i Redakcja „Głosu Narodu", III Aleja 52. Telefony 2245 i 2249. | Częstochowa, czwartek 12 kwietnia 1945 r. | Sekretariat Redakcji załatwia interesantów w godzinach od 13-ej — 15-ej. Redakcja rękopisów nie zwraca. | Rok I.

## Brunszwik i Koburg zajęte

# Sprzymierzeni pod Magdeburgiem

**LONDYN (BBC). — W ostatniej chwili donoszą ze stolicy W. Brytanii, że amerykańskie oddziały pancerne osiągnęły rzekę Łabę w okolicy miasta Magdeburg i w ten sposób znalazły się w odległości tylko 120 km od Berlina. Bardziej na południe Amerykanie wkroczyli do Erfurtu, gdzie kontynuują walki, zmierzające do ostatecznego zniszczenia przeciwnika. Wojska amerykańskie posuwają się w szybkim tempie w kierunku na Lipsk.**

**Na północnym odcinku frontu zachodniego, w rejonie na zachód od Bremy, wojska sojusznicze dotarły do punktu, położonego o 18 km od wybrzeża Morza Północnego.**

**LONDYN. — Z tutejszych kół wojskowych donoszą, że w czasie nalotu brytyjskiego R. A. F. na port w Kilonii został zatopiony celnymi bombami niemiecki pancernik kieszonkowy „Admirał Scheer".**

LONDYN (Polpress). — Agencja Reutera donosi z Londynu, że wojska należące do 9-ej armii amerykańskiej posuwają się naprzód w błyskawicznym tempie. Formacje czołgowe 9-ej armii amerykańskiej w toku swego marszu zajęły miasto **Brunszwik (Braunschweig).** Pancerne dywizje, należące do wojsk amerykańskich, znajdują się w tej chwili około 60 mil od **Hamburga.**

Oddziały sprzymierzonych toczą walki na zewnętrznych przedmieściach **Bremy.** Miasto to otoczone jest z trzech stron przez oddziały sprzymierzonych.

Dywizje pancerne, należące do 1-ej armii amerykańskiej, posuwając się naprzód w kierunku wschodnim, zajęły miasto **Nordhausen** i osiągnęły punkt, odległy o 50 mil od Łaby.

Wojska, należące do 3-ej armii amerykańskiej, po okrążeniu miasta **Erfurtu,** błyskawicznym manewrem zajęły miasto **Koburg.**

Wojska 3-ej armii amerykańskiej znajdują się już tylko o **80 km** od granicy czechosłowackiej.

LONDYN. — W dniu wczorajszym nadeszły z Londynu dalsze szczegóły, odnoszące się do wczorajszej sytuacji na froncie zachodnim. Oddziały sprzymierzonych w swym marszu na Oldenburg zajęły miasto **Wildehausen.**

Formacje 1-ej armii rozbiły ugrupowania nieprzyjacielskie między rzekami **Wesel** i **Aller** i wbiły się wielkim klinem w stanowiska nieprzyjacielskie.

Zajęte zostały w toku operacji miejscowości **Niemburg** i **Walsrode.** Ta ostatnia miejscowość odległa jest od **Niemburga** o 35 km. W walkach, zmierzających do przerwania autostrady, prowadzącej z Hanoweru do Hamburga, opanowały wojska sprzymierzonych miejscowości **Pissendorf** i **Fuhrbergu,** położone na drodze do **Celle.** Wojska alianckie, walczące na południe od **Hanoweru,** osiągnęły miasto **Holzminden.**

W „kotle" Zagłębia Ruhry oddziały sojusznicze dotarły do **Waune Eichel** i rozpoczęły walki w mieście **Wattenscheid.** We wschodnim rejonie okrążonego obszaru opanowane zostały miejscowości **Unna** i **Holzwickede.**

Na terytorium **Turyngii** marsz wojsk alianckich postępuje szybko naprzód. Dowódca 3-ciej armii amerykańskiej, operującej w tym rejonie, gen. Patton, wydał polecenie nieudzielania informacji o operacjach wojskowych na tym odcinku.

Wojska sprzymierzonych kontynuują w szybkim tempie marsz w kierunku na **Drezno** i **Chemnitz.**

1-sza i 3-cia armie amerykańskie nawiązały ze sobą kontakt w okolicach miasta **Heiligenstadt,** nad rzeką **Unstrut.** Wojska sprzymierzonych znajdują się w odległości 200 km od Berlina i 240 km od oddziałów Armii Czerwonej.

Wojska działające na terenie północnej Bawarii posuwają się również z dużą szybkością.

Oddziały walczące na wschód od Würzburga zdobyły miasto **Neustadt,** leżące o 40 km na zachód od **Norymbergi** i w ten sposób zagrażają poważnie samej **Norymberdze.**

Działania 1-szej armii francuskiej przyniosły w wyniku zajęcie miasta **Rastalt** i zagrożenie **Baden,** głównego miasta **Badenii.**

### Sprzymierzeni wyzwalają jeńców wojennych

LONDYN, (Polpress). — Według doniesień Brytyjskiego Ministerstwa Wojny, wojska sprzymierzonych w czasie swoich operacji na froncie zachodnim uwolniły 160.000 jeńców wojennych różnych narodowości znajdujących się w obozach w Niemczech zachodnich i środkowych.

## Odwrót niemców we Włoszech

**LONDYN (Polpress). — Agencja Reutera donosi, że oddziały 8-mej armii brytyjskiej, operujące we wschodnim rejonie frontu włoskiego, na wybrzeżu Morza Adriatyckiego, przerwały silnie rozwinięte niemieckie umocnienia i zajęły miasto Lugo. Wojska niemieckie wycofują się pośpiesznie na północny brzeg rzeki Padu.**

**Agencja United Press donosi, że celem obecnej ofensywy wojsk sprzymierzonych, prowadzonej we Włoszech, jest jak najszybsze połączenie się z wojskami radzieckimi i jugosłowiańskimi.**

### Państwa neutralne a konferencja w San Francisco

LONDYN. — Korespondent waszyngtoński „Daily Mail" donosi, że minister spraw zagranicznych USA, Stettinius, oświadczył, że państwa neutralne nie będą mogły wysłać swych obserwatorów na konferencję w San Francisco.

### Niemcy pod gradem bomb

LONDYN, (Polpress). — Urzędowo podano tutaj do wiadomości, że lotnictwo sprzymierzonych obrzuciło bombami węzły komunikacyjne i obiekty wojskowe na terenie miasta Lipska.

Silne eskadry samolotów brytyjskich bombardowały stolicę Rzeszy Berlin. W ciągu dnia 11 kwietnia lotnictwo sprzymierzonych dokonało nalotu na miasta: Lipsk, Plauen i Eger.

### Nalot na Wrocław

MOSKWA. — Radzieckie Biuro Informacyjne donosi, że ciężkie bombowce w dniu 11 kwietnia przeprowadziły kilkakrotne naloty na obiekty wojskowe przeciwnika we Wrocławiu. W mieście wybuchły wielkie pożary, którym towarzyszyły silne eksplozje.

## Wiedeń przed upadkiem

**Komunikat wojenny Radzieckiego Biura Informacyjnego z dnia 11 kwietnia brzmi:**

**Dnia 11 kwietnia wojska nasze, nacierające w pasie karpackim, na zachód od Ružomberku, wraz z oddziałami czeskimi i rumuńskimi, w toku walk zajęły miasto i stację kolejową Święty Marcin Turczański oraz opanowały ważny węzeł komunikacyjny Wruszki, a nadto w toku operacyj na tym terenie zdobyły ponad 40 innych miejscowości, w tej liczbie: Raszkowo, Tujany, Suczany, Drążkowice, Zabrie, Zabokreki, Bistrycka, Trebeszdowo, Walcza i Łazany.**

**Na północny zachód od Bratysławy wojska II-go Frontu Ukraińskiego, kontynuując działania ofensywne w rejonie, położonym na zachód od rzeki Morawy, zajęły na terytorium Austrii: Stillfried, Ollersdorf, Seidendorf, Ebenthal, Trottes, Spannberg, Orlen, Massel.**

**Na terenie Wiednia wojska III-go Frontu Ukraińskiego sforsowały kanał dunajski i zajęły południowo-wschodnią połowę rejonu, położonego między tym kanałem a Dunajem. W toku walk wojska Frontu wzięły w ciągu dnia 10 kwietnia ponad 2.000 niemieckich żołnierzy i oficerów do niewoli oraz zdobyły następującą zdobycz wojenną: 25 samolotów, 39 czołgów i dział szturmowych, 20 pancernych samochodów ciężarowych, 3 8dział polowych i 282 karabiny maszynowe.**

**W ciągu dnia 10 kwietnia zniszczono i uszkodzono na wszystkich frontach 13 czołgów niemieckich.**

**W walkach powietrznych i ogniem artylerii przeciwlotniczej strącono 16 samolotów przeciwnika.**

*

MOSKWA. — Nadeszłe wiadomości o szczegółach walk, toczonych przez wojska marsz. Tołbuchina, mówią o zdobyciu znanej dzielnicy wiedeńskiej Graben. Oddziały radzieckie pokonując opór nieprzyjaciela zdobyły Burgtheater, Zamek i radiostację. W dniu wczorajszym kolumny czołgowe wtargnęły na Kärtnerstrasse. W ręce żołnierzy radzieckich dostało się lotnisko w Aspern. Centrum miasta w większej części ocalało, na skutek szybkiego działania wojsk radzieckich. W walkach ulicznych artyleria radziecka brała udział nader rzadko. Spośród załogi Wiednia znaczniejszy opór stawiały wyłącznie oddziały SS, natomiast ludność Wiednia gremialnie odbierała broń "Volkssturmowcom" i wywieszała na wielu domach w wewnętrznych dzielnicach miasta białe chorągwie. Stawiające opór oddziały niemieckie kontynuowały odwrót w kierunku północnych dzielnic miasta.

## Prasa światowa o sytuacji na frontach

„Krasnaja Zwiezda" omawia w dniu 11 kwietnia zwycięstwa Armii Czerwonej w Prusach Wschodnich i Austrii. Zajęcie Królewca po pokonaniu niezwykle zaciętego oporu wielkich grup wojsk nieprzyjaciela ma doniosłe znaczenie militarne. — Świadczy ono, że niemieckie linie obronne nie są w stanie zatrzymać pochodu wojsk radzieckich. Zajęcie stolicy Austrii jest kwestią najbliższych godzin. Zlikwidowanie oporu niemieckiego w Austrii ma nie tylko doniosłe znaczenie militarne, lecz również polityczne.

NOWY JORK. — Korespondent wojenny „New York Herald Tribune" pisze, że ofensywa radziecka nad jeziorem Balaton doprowadziła do jednego z największych zwycięstw w tej wojnie. Dzięki świetnie opracowanym planom strategicznym Armia Czerwona w ciągu krótkiego czasu przerwała wielką ilość linij obronnych nieprzyjaciela i toczy obecnie zwycięską batalię o stolicę Austrii. Obserwator dyplomatyczny agencji Associated Press podkreśla, że ludność austriacka wita wkraczającą Armię Czerwoną z wielkim entuzjazmem. Oświadczenie Rządu Radzieckiego o niepodległości Austrii spotkało się z najbardziej przychylnym przyjęciem w Austrii i państwach sprzymierzonych.

W przeciwieństwie do frontu zachodniego, gdzie wojska amerykańskie i brytyjskie nie napotykają na poważniejszy opór, na wschodzie niemcy rozbudowali potężne linie obronne i utworzyli specjalne formacje, które stawiają Armii Czerwonej desperacki opór.

Korespondent wojenny „New York Times" donosi, że zajęcie Göttingen jest typowym przykładem nieznacznego oporu niemieckiego na zachodzie. Jedynie trudności w zaopatrzeniu armij sprzymierzonych mogą zwolnić ich tempo w posuwaniu się naprzód.

## Społeczeństwo polskie a rząd emigracyjny

Rok 1939 to początek rozpętanej wichury nad ziemią polską. Reklamowana szumnie oddawna „realna" polityka ówczesnego rządu polskiego, prowadzona przez płk. Becka, jak się okazało, nie miała żadnych podstaw. Była polityką bez wyjścia. Tak były minister Beck, jak inni członkowie rządu Polski przedwrześniowej 1939 r. nie umieli znaleźć konkretnej drogi, a to spowodowało najazd na Polskę hitleryzmu oraz masowe mordowanie ludności polskiej i obrabowanie kraju.

Rząd sanacyjny mógł uprzedzić i udaremnić najazd germański na Polskę, zawierając przymierze militarne ze Związkiem Radzieckim, ale opierając się na magnaterii i kapitalistach oraz na bagnetach bardzo licznych zastępów policji bał się tego przymierza, tym samym zaprzepaścił interesy narodu polskiego, oszukał go i wydał na pastwę losu.

Ówczesny rząd polski miał jednak inne wyjście, mianowicie mógł oprzeć się o Związek Radziecki, a przez to uzyskać natychmiastową pomoc bezpośrednią w walce z Niemcami, kierowanymi przez największych zbrodniarzy świata, przez Hitlera i jego klikę. Historia powszechna na przestrzeni wieków nie zna równych zbrodniarzy, który samej ludności polskiej wymordowali w sposób bezwzględny tak wiele milionów.

Z przymierza ze Związkiem Radzieckim polska klika rządowa nie skorzystała. Mówimy doslownie „klika", gdyż t. zw. rząd oparty był na konstytucji r. 1935, która pozbawiła naród głosu, a władzę swą opierała na magnaterii i bagnetach policji, w wyniku czego naród polski nie był zespolony z rządem, a jedynie chwila dziejowa kazała temu narodowi przygotować się do samoobrony, co niestety pozbawione odpowiedniego kierunku już z góry skazane było na niepowodzenie.

Naród polski w ten sposób zdradzony i oszukany ma prawo i obowiązek wystawić bilans polityczny i zażądać od samozwańczego rządu emigracyjnego w Londynie rachunku.

Społeczeństwo polskie chce wiedzieć, co klika emigracyjna zrobiła ze zrabowanym mieniem narodowym i dorobkiem społecznym, skoro kraj pozostawiła ohydnemu oprawcy hitlerowskiemu, na pastwę losu, a sama bezpiecznie schroniła się do Anglii, aby stąd prowadzić politykę jedynie mającą na celu sianie niezgody w naszym społeczeństwie.

Rząd emigracyjny, który stracił łączność z krajem, przez 5 i pół roku czasu, prawie nic nie uczynił, aby Polskę oswobodzić od krwawego żołdaka hitlerowskiego. Ci panowie z rządu emigracyjnego nie mają prawa występować w imieniu narodu polskiego, gdyż krew szarych żołnierzy polskich przelali za obce nam kraje. „Rząd emigracyjny" w Londynie pracował i pracuje w imię interesów przeciwnych narodowi polskiemu.

Reasumując bilans polityczny stwierdzamy:

1. 5 i pół roku naród polski jęczał w kajdanach hitlerowskich, podczas gdy klika londyńska nie zaznała ani niebezpieczeństwa terroru niemieckiego, ani skutku głodowej blokady kontynentu.
2. Naród walczył za wolność i ginął a emigracyjna klika żyła bez troski spokojnie knując jedynie dyplomatyczne intrygi.
3. Wolność Polsce przyniosła Armia Czerwona i Wojsko Polskie Demokratyczne Rządu Tymczasowego.

Wobec tego naród polski musi wiedzieć, co zrobił „rząd emigracyjny" ze złotem wywiezionym zagranicę, jak roztrwonił majątek społeczny, skoro nie użył armii emigracyjnej do uwolnienia kraju od okupanta, a szarego żołnierza

*(Dalszy ciąg na stronie 2-ej)*

## Społeczeństwo polskie a rząd emigracyjny

*(Dokończenie ze strony 1-ej)*

z tej armii jedynie posyłał w bój do walki w Norwegii, we Włoszech, we Francji — tylko nie na ziemi polskiej.

Naród polski rozumie dobrze, dokąd go prowadził i prowadzi „rząd emigracyjny".

Naród polski woła: „Majątek narodowy został zrabowany nam przez okupanta, majątek zaś skarbu państwa przez was, panowie szlachta i waszych popleczników, bo wy do tego zdolni jesteście, a teraz chcecie się na nowo dostać do żłobu, do żeru, żeby za swoje grzechy nie odpowiadać przed nami. Nie, panowie, my chłopi, robotnicy, i inteligenci pracujący umiemy rządzić, a marnotrawców grosza publicznego i bankrutów politycznych odpowiednio w imieniu Polski Demokratycznej pociągniemy do odpowiedzialności i konstytucyjnie ukarzemy."

**J. Grabowski**
**kier. prop. Kom. Pow. PPR.**

## Pod Gdańskiem

*(Od korespondenta wojennego „Polpressu")*

Gdańsk płonie. Choć noc pogodna, nie widać gwiazd. Niebo jest różowe, przetkane paciorkami pocisków świetlnych, a na tym tle czernieją bliskie kontury miasta.

Telegrafista, rozciągnął się wygodnie na ustawionej obok drogi zielonej obszarpanej kanapie, raz po raz śpiewnym głosem powtarza sygnał stacji. Obok przykucnęło w rowie dwóch radzieckich żołnierzy. Trzymając automaty między kolanami ćmią papierosy.

Pociski niemieckie rwą się daleko za nami. Eksplozji prawie nie słychać. Ogłusza natomiast ogień artylerii własnej.

Oprócz dwóch żołnierzy, nie widać wokół nikogo. A przecież w tym pcrytym pociskami terenie wysuwają się przyczajone do skoku tysiące ludzi.

Gdzież oni są? Może w tych nawpół zalanych wodą lejach, może w rumowiskach chałup, stojących na skraju ściętego aż do ziemi lasku. Pod kopułą pocisków idących na miasto z łopotem jakby skrzydeł olbrzymich, ten bezruch na ziemi, napina nerwy do ostateczności. Mijają minuty, długie wlokące się minuty. I oto z rozwidlenia dróg wylatują czołgi. Tego inaczej nazwać nie można. Z brzękiem blach, wyrzucając gąsienicami na prawo i lewo wielkie grudy ziemi, suną jak niesamowite bryły. Idą w stronę miasta. Na nich okrakiem żołnierze. Krzyczą coś, wymachując rękoma.

Szosą znów rwą czołgi. Kilka, kilkanaście, kilkadziesiąt...... Czynią tak wielki hałas, że głuszą nawet ogień artylerii.

Dwaj żołnierze w rowie wciąż siedzą, widać czekają na coś. Jeden z nich zdrzemnął się nie wypuszczając z ust cgarka papierosa. Drugi ziewa. Jakiś zbłąkany pocisk, wyrznął blisko i wyrwał w górę masę ziemi, która opada na dół jak deszcz. Inny rozerwał się w górzę, rozsypując setki rozpalonych do czerwoności odłamków. I znów mijają minuty, może godziny. Walczymy już na przedmieściach — mówi ktoś po rosyjsku. Patrzymy na płonący Gdańsk.

# Tworzymy nowe i lepsze jutro...

**Wywiad z prof. K. Wiłkomirskim — Dyrektorem Państw. Konserwatorium Muzycznego w Łodzi**

Na pięknym pałacu Poznańskich przy ul. Gdańskiej odnajdujemy skromny i prowizoryczny napis: „Państwowe Konserwatorium Muzyczne — ...zapisy od..." Jest godzina wczesna, a zimny mokry śnieg pada gęstymi chmurami. Wchodzimy z wrażeniem, że zastaniemy z pewnością drzemiącego portiera, lub jakąś sekretarkę. A tu zdumienie...

W dużej jasnej sali pełno młodych ludzi. Dwie urzędniczki informują i przyjmują zgłoszenia. Właśnie jakiś młody człowiek zapytuje czy może być przyjęty jako słuchacz konserwatorium. Na jakim instrumencie pan gra? Na fortepianie uczę się już dwa lata. W jakim wieku... Dwadzieścia jeden lat... To gorzej! — odpowiada sekretarka. Do niższej szkoły muzycznej przyjmujemy zgłoszenia do lat 18-tu, natomiast do Konserwatorium, które posiadać będzie kurs średni i wyższy trzeba być już mocno zaawansowanym. Kiedy ja tak pragnąłbym się uczyć — mówi nieśmiało młodzieniec. Co tu z panem zrobić? — głowi się sekretarka. W tej chwili zostajemy zaproszeni do pokoju dyrektora prof. K. Wiłkomirskiego. Przyjmuje nas bardzo uprzejmie. Rozpoczyna się miła rozmowa o tak ważnej uczelni dla życia kulturalnego w Polsce.

Ponieważ Łódź — mówi dyr. Wiłkomirski — staje się wielkim ogniskiem kulturalnym, a Warszawa dopiero w przyszłości myśleć będzie o stworzeniu podobnej szkoły, Konserwatorium w Łodzi będzie miało charakter centralnej uczelni muzycznej w Polsce. Nauka w Konserwatorium będzie bezpłatna, a przy tym z uwagi na wysoki poziom szkoły — selekcja kandydatów musi być surowa. Nie będzie to szkoła dla sentymentalnych panienek, ale uczelnia dla ludzi o rzetelnym talencie, dla ludzi pragnących całkowicie poświęcić się muzyce. Tu kształcić będziemy do przyszłego zawodu: kompozytorów, nauczycieli szkół średnich, kapelmistrzów, dyrygentów chórów i innych. Każdy talent prawdziwy otoczymy troskliwą i fachową opieką, bez względu na to, czy to będzie syn chłopa, robotnika czy nauczyciela. Czy to już całkowity cel uczelni? — pytamy. O nie — przeczy żywo prof. Wiłkomirski. Konserwatorium nasze będzie utrzymywać żywy i stały kontakt ze społeczeństwem. Wszelkie domy ludowe, ośrodki robotnicze, ogniska kultury i sztuki, korzystać będą z naszej opieki i pomocy fachowej w zakresie muzyki. Będziemy szczególnie dbać o to, aby szerokie masy społeczeństwa miały odpowiednią muzykę na odpowiednim poziomie. Będziemy organizować koncerty, a także czuwać, aby organizowane przez innych, miały swój charakter i sens właściwy. Krzewienie kultury muzycznej i popularyzowanie muzyki w najszerszym znaczeniu, oto nasze drugie zadanie.

Czy były trudności z angażowaniem sił pedagogicznych? — Tak, trudności były, ale szczęśliwie udało mi się skupić szereg wybitnych muzyków i pedagogów. Tu, Dyrektor wymienia z satysfakcją nazwiska znanych artystów. I tak, klasę kompozytorów objęli: K. Jurdziński, K. Stromenger, T. Szeligowski, K. Sikorski, B. Woytowicz, W. Żuławski. Do klasy fortepianu zaangażowano: A. Dobkiewicza, S. Szpinalskiego, M. Wiłkomirską, A. Wielhorskiego. Klasę skrzypiec prowadzą: Irena Dubiska, G. Bacewicz-Biernacka i M. Szalewski. Wiolonczela: K. Wiłkomirski, E. Sienkiewicz. Śpiew: Ir. Fariaszewska, W. Stokowska i G. Orłow. Kontrabas: W. Śliwiński. Instrumenty dęte i harfę objęli czołowi filharmoniści warszawscy, obecnie — w Filharmonii w Łodzi.

Siedząc naprzeciw tego ujmującego i pełnego entuzjazmu artysty, odczuwamy, że On jest tutaj głównym nerwem organizatorskim uczelni. Mimo piętrzących się ciągle trudności przy stawianiu pierwszych kroków w trudnych i ciężkich warunkach wojennych Dyrektor K. Wiłkomirski jest niestrudzony i pełen energii.

Rzucamy jeszcze kilka pytań... Przez czas wojny prof. Wiłkomirski był w Warszawie, gdzie organizował koncerty muzyki polskiej dla robotników, a muzykę polską było bardzo trudno przemycić pod czujnym uchem gestapo. Kilkanaście razy pozbawiano prawa koncertowania za... programy muzyki polskiej. Jedynie teatrzyki podkasanej muzy miały wolną rękę w produkowaniu niechlujnej muzyki kabaretowej. Na kilka lat przed wojną, pracował profesor K. Wiłkomirski przez 5 lat w Gdańsku jako prezes Polskiego Tow. Muzycznego oraz jako kierownik polskich chórów. Jest znanym kompozytorem i autorem, a poza tym słynnym wiolonczelistą, którego znamy przecież sprzed wojny. Mimo braku czasu, oprowadza nas Dyrektor po pięknych salach i pokojach pałacu. Wszędzie spotykamy grupki profesorów, oglądających przyszłe miejsce pracy. Czarne skrzydła fortepianów lśnią na tle jasnych ścian — to przyszłe artystyczne warsztaty. Wchodzimy do sali estradowej: Jakiś młody solista ładnie śpiewa przy akompaniamencie G. Orłowa. Płyną słowa pieśni jasne i mocne. Przez stylowe okno widać grupę białych brzóz. Refleksje budzą się... Jak dalekie jest widmo niemieckiej niewoli. Tu, gdzie panoszyły się germańskie „kulturträgery" dziś słyszymy polską pieśń. Jakaś duma wypełnia serce. Choć morze krwi wylanej, choć miasta leżą w ruinach, duch polski podnosi się z nędzy i poniewierki. Jak żywotne i niespożyte siły w nas drzemią. Na gruzach i ziemi mokrej od krwi tworzymy nowe i lepsze Jutro, w którym sienkiewiczowskich Janków-Muzykantów nikt kijem okładać nie będzie...

**Lucjan Socha.**

## Jak hitlerowcy rządzili się w Gdyni?

MOSKWA, (Polpress). — W dzienniku „Krasnyj Fłot" ukazał się artykuł o Gdyni, w którym czytamy: Niemcy, przekonawszy się, że sytuacja ich jest beznadziejna postanowili zniszczyć cały port i wszystkie urządzenia portowe. Zdążyli oni wysadzić w powietrze wiele przystani, torów kolejowych, prowadzących do portu i zatopić część holowników. Obecnie maszty na pół zatopionych holowników, transportowców i większych barek sterczą z wody przy wejściu do zatoki. Dowództwo wydało rozkaz zniszczenia magazynów ze sprzętem i materiałami. Jednakże hitlerowcom nie udało się zniszczyć wszystkich zapasów, znajdujących się w składach portowych, a pochodzących w wielkich ilościach z rabunku na terytoriach okupowanych. Gdynia w planach naczelnego dowództwa niemieckiego miała spełniać specjalne zadania. Natychmiast po zdobyciu miasta hitlerowcy przystąpili do ufortyfikowania portu, zarówno od strony morza jak i lądu, i w ten sposób przekształcili miasto w twierdzę.

Z chwilą kiedy lotnictwo sprzymierzonych rozpoczęło bombardowanie głównej niemieckiej bazy morskiej Kilonii, niemieckie dowództwo naczelne zmuszone było szukać nowej bazy dla swych sił morskich. Wybór padł na Gdynię, która stała się główną bazą marynarki niemieckiej, jako bardzo dogodny port dla okrętów wszystkich klas. W Gdyni, położonej głębcko na zapleczu odbywały się rewie marynarki. Wysocy oficerowie często składali tu wizyty, a admirał Doenitz wygłaszał mowy o niezwyciężonej potędze „wielkiej marynarki, Wielkiej Trzeciej Rzeszy". Szkolono tu także oficerów marynarki.

Niemcy przekształcili polską Gdynię, która szybko się rozrastała w ciągu ostatnich 20 lat, w miasto niewolników. Za piękną dzielnicą willową tonącą w zieleni parków wyrosło ciągnące się kilometrami miasto drewnianych baraków z małymi okienkami. W tych koszarach śmierci, otoczonych drutem kolczastym i polami min męczyły się dziesiątki tysięcy mężczyzn i kobiet — Rosjan, Ukraińców, Białorusinów, Polaków, Łotyszów, Litwinów i Estończyków.

### Uznanie rządu Argentyny

LONDYN. — Amerykański min. spraw zagranicznych Stettinius oświadczył przedwczoraj, że rządy USA i Wielkiej Brytanii uznały nowy rząd Argentyny. Rząd ten został utworzony przez premiera Parella. Są w toku rozmowy, zmierzające do wymiany przedstawicieli.

### Dania walczy

MOSKWA. — W okolicach stolicy Danii, Kopenhagi, zostało zniszczonych przez duńskich patriotów 6 fabryk. 8 innych zakładów przemysłowych zostało unieruchomionych, ponieważ duńscy robotnicy gremialnie nie stawili się do pracy. Skutkiem zamachu duńskich bojowców wyleciał w powietrze w okolicy Friedrichswerk pociąg amunicyjny.

## Przegląd prasy

Stoimy w przededniu rozgromienia Niemiec. Dzień ten zakończy straszliwą epopeję krwi i nieszczęść i przyniesie triumf sprawiedliwości i prawdzie, przyśni się, być może, urzeczywistnienie odwiecznych marzeń ludzkości o długotrwałym pokoju. O nieuchronnej klęsce faszyzmu pisze „Dziennik Zachodni":...

*„Szybkości postępów aliantów zdajemy się nawet w całej rozciągłości nie pojmować. To co możemy powiedzieć o operacjach na frontach musi się z konieczności ograniczyć do fragmentów. Sytuacja zmienia się błyskawicznie. Jeńcy niemieccy napływają z szybkością tysiąca na godzinę. Pogrom niemiecki jest zupełny. Stan na frontach nie zależy już od naczelnego dowództwa, a jest jedynie wynikiem mniejszego lub większego uporu poszczególnego dowódcy odcinka.*

*Mimo to niemcy się biją. Biją się bez nadziei i bez planu. Plan obrony niemców został bowiem rozbity, armia przegrywa jedną bitwę za drugą — przegrywa w stopniu dotąd niespotykanym. Śmiertelnie ugodzony okręt idzie z trzaskiem na dno. Wszelkie próby uratowania go są daremne.*

*Ostatnia bitwa, staczana obecnie przez „gauleiterów" hitlerowskich jest równie maniacka jak zbrodnicza. Na ich rozkaz wysadzane są fabryki i przedsiębiorstwa, niszczone magazyny, nasiona, ogałacany cały teren z bydła. Na ich rozkaz morduje się oficerów zarządzających odwrót. Oni są powodem drakońskich zarządzeń w stosunku do ludności terenów przyfrontowych. — Pozostaje po ich ustąpieniu pustynia, przerażająca ogromem zniszczenia. Postępowaniem swym skazują żywych na zagładę".*

Niszcząc swój kraj mają w tym iście zbrodniczą intencję:...

*„Niszcząc swój kraj niemcy mają jednak w tym cel, jak zresztą wszystko zło niemieckie ma swój cel. Perfidni i nikczemni w całym swoim postępowaniu na przestrzeni wieków zostają nimi do końca. Bo cel niszczenia własnego kraju i ludzi jest jasny. Będą bowiem winę tą chcieli przypisać sprzymierzonym. Za głód, zarazy, klęski, za wszystko co sami zgotowali będą chcieli odpowiedzialnym zrobić kogoś innego. Nie siebie. Tylko właśnie sprzymierzonych, ponieważ odważyli się przyjąć wyzwanie i stanąć w obronie uciśnionych przez Hitlera narodów.*

*Nie pomogą jednakże zaklęcia zbrodniarzy, że się ofiarowali za cywilizację, za Europę, za kulturę. Nie pomogą wykrętne tłumaczenia.*

*Za to, że nad całym światem rozpętali straszliwą wojnę, że miliony ludzi zginęły w mękach, za upodlenie, za kłamstwa i czyny zdradzieckie niemcy będą już za kilka dni sądzeni.*

*Niemcy się walą. Nadęty pychą i zbrodnią naród niemiecki odpowie za wszystko. Będzie sądzony bezwzględnie przez wszystkie narody pokój miłujące".*

## Wiosna w Berlinie

*(„Telefonem od naszego specjalnego sprawozdawcy")*

*Motto:*
*Ciemno wszędzie — głucho wszędzie*
*Co to będzie, co to będzie.*

Tak swego czasu pytał Mickiewicz w „Dziadach" — dziś zaś to samo pytanie powtarzają miliony berlińczyków. Bo całe Niemcy zeszły kompletnie na „dziady". Dziad dziadem pogania i na dziadzie jedzie. Na dziady zeszły nawet berlińskie koty. Bomby alianckie nie zostawiły ani jednego dachu. Gdzie mają biedne kocurki odprawiać harce marcowe? Cały rok czekają na marzec, a teraz nic z tego... Berlin przypomina duże letnisko. Na obszarze jednego km.² — jeden prowizoryczny drewniany domek. Poza tym tylko powietrze i powietrze. A w tym pcwietrzu — bombowce i bombowce...

Dygnitarze hitlerowscy zaopatrują się na gwałt w dokumenty stwierdzające, że nigdy do partii nie należeli; że byli przez gestapo za swoje przekonania antyhitlerowskie prześladowani i aresztowani i t. p. Każdy z nich stara się o ubranko cywilne. Im gorsze — tym lepsze. Mädelki germańskie obszywają te ubrania w łaty, trójkąty, gwiazdy Dawida. Chałaty pasiaste płacone są na wagę złota. Wielu hitlerowców dało sobie wytatuować wysokocyfrowe numerki na przegubach. Jeszcze inni dali się przez Wielkiego Muftiego z Jerozolimy — obecnie speakera radia Berlin — rytualnie obrzezać. Najświeżsi mahometanie. Manikir rytualny. Lepiej to stracić niźli głowę...

Po mieście rozeszła się wczoraj plotka, że Hitler chce uciec na samolocie do Japonii. Byłby to rzeczywiście jego ostatni wzlot w górę... Benitko wyczynia dzień w dzień awantury Adolfowi. Poco go „oswobodził" z więzienia w górach Abruzzów?! Tam w niebotycznych Abruzzach miał przy najmniej jakiś widok — tu zaś stracił wszelkie widoki na przyszłość... Hitler uspokaja go codziennie jednym i tym samym: „Benitko! Nie martw się — niedługo jeszcze, a ty i ja i my wszyscy pójdziemy w górę... Przy tych słowach wykonuje Adolf gest ręką dookoła szyi...

Himmler nałożył na swoje okulary jeszcze jedną parę szkieł. Ale i przez podwójne okulary nie może wypatrzeć dalszych kalek dla volksztunnu... Wyciąganie ręki prawej na powitanie — ustało zupełnie. Wszyscy — przede wszystkim wojsko i partyjni — ćwiczą się w równoczesnym podnoszeniu obu rąk. Gimnastyka ratownicza...

Onegdaj odbyła się wielka narada matadorów Rzeszy. Poruszano na niej głównie sprawy natury osobistej. Korespondentowi Waszemu udało się podchwycić kilka momentów tej konferencji:

— Kamraci! — zagaił małpiszon Göbbels — sytuacja śmierdzi. Musimy wiać. Kwestia tylko — dokąd? Zwróciłem się do Hiszpanii — ale sam Franko ogląda się za miejscem, gdzieby w najbliższym czasie mógł uciec...

Göring: Wy sobie uciekajcie zdrowo — ja zostaję. Mnie, jako patentowanemu wariatowi, chyba nic nie zrobią. Przecie jeszcze w r. 1919 zostałem w Szwecji uznany urzędowo jako chory umysłowo. Odebrali mi wtedy nawet prawo wychowania moich dzieci. Mam te wszystkie dokumenty przy sobie. A czy od tego czasu stan mój uległ poprawie? Bynajmniej. Wystarczy spojrzeć na mój mundur obwieszony świecidełkami jak choinka. Kto jeszcze na świecie ma na sobie tyle orderów? Czy przez całą wojnę nie rozśmieszałem wszystkich? A kto — jeśli nie ja — gwarantował, że na Rzeszę nie spadnie ani jedna bomba?! Jestem ober-mentekaptus w Reichu...

Adolf: Szkoda twego gadania Hermanciu! Nie uwierzą ci, żeś wariat. Myśmy przecie jeszcze na rok przed wojną wszystkich naszych wariatów przetopili na mydło. Taki tłusty towar jak ty, był szczególnie poszukiwany. Poszedł na pierwszy ogień. Dlaczegoś się wtedy nie zameldował jako mentekaptus?... Teraz za późno...

Göring: Możebyśmy spróbowali dostać się do Argentyny? — Łodzią podwodną...

Göbbels: Ty zasapany hipopotamie tak się nadajesz do łodzi podwodnej, jak jeż na poduszkę. Wyssałbyś całe powietrze w łodzi za pół godziny...

Himmler: Wasz spór nieaktualny. Nasza flota jest już oddawna na stałe pod wodą. Zatopili nam ją z kretesem...

Hitler: A możebyśmy popełnili zbiorowe samobójstwo przez powieszenie...

Himmler: Ja się zgłaszam na kata... Z przyjemnością was wszystkich powieszę...

Adolf: A ciebie kto powiesi?...

Goebbels: Nie troszczcie się o niego. Uskuteczni to pierwszy lepszy z obcych robotników. Czekają tylko na to...

Göring: Wariaty! Plan wasz z powieszeniem jest niemożliwy do wykonania. W całym Reichu nie ma prawdziwego sznurka. Tylko papierowy. Moich 125 kg. żywej wagi nie wytrzyma żaden papierowy szpagat...

Adolf: (smętnie) Co się odwlecze — nie uciecze... Alianci mają dobre powrozy...

Göbbels: (w najwyższym stopniu przerażony): Kamraty! Przerywamy debatę — znowu alarm! Uciekamy!!!

**J. Kowalski.**

# Kronika miasta i powiatu

**Kwiecień 12 Czwartek**

Dziś: Wiktora
Jutro: Hermenegildy

**Zaciemniamy od zmroku do świtu**

## Wezwanie do rejestracji w R. K. U.

Rejonowy Komendant Uzupełnień Częstochowa wzywa wszystkich, którzy nie dopełnili obowiązku zarejestrowania się w R. K. U. w myśl poprzednio wydanych zarządzeń, by w terminie od dnia 26 kwietnia do 5 maja 1945 r. obowiązku tego dopełnili.

Po wyznaczonym wyżej terminie, osoby które tego nie uczynią, będą traktowane jako uchylające się od rejestracji i ulegną karze przewidzianej w kodeksie karnym W.P. z dnia 23. IX 194 4r. (Dz. U. R. P. Nr. 6 poz. 27).

## Zebranie członków i sympatyków Tow. Przyjaciół Żołnierza

Towarzystwo Przyjaciół Żołnierza zawiadamia, że w sobotę, dnia 14 o godz. 14-ej w lokalu Propagandy Miejskiej (Ratusz, pokój Nr. 10) odbędzie się zebranie wszystkich członków i sympatyków. Prosimy o punktualne przybycie.

## Zebranie członków T-wa Ogródków Działkowych

Podaje się do wiadomości byłych członków T-wa Ogródków Działkowych, wszystkich terenów, że zebranie członków odbędzie się w niedzielę dnia 15 kwietnia 1945 r. o godz. 14-ej, w sali Rady Związków Zawodowych II Aleja 43.

## Wezwanie Rady Związków Zawod.

Rada Związków Zawodowych w Częstochowie wzywa wszystkie Rady Zakładowe z terenu Częstochowy i powiatu na zebranie w sprawie święta 1-go Maja, które odbędzie się w sali Straży Ogniowej w dniu 15 kwietnia b. r. o godz. 10-ej rano.

Obecność wszystkich konieczna.

## Bezrobotni, uwaga!

Rejestrujemy wszystkich, poszukujących pracy (bezrobotnych), robotników, rzemieślników i pracowników umysłowych.

Rejestrację przeprowadza Oddz. Budowlany, codziennie w godzinach od 1 do 5-ej po poł. w Radzie Związków Zawodowych, II Aleja 43.

## Wezwanie

Komitet Rodzicielski przy Szkole Powszechnej na ul. Sabinowskiej 7/9 wzywa rodziców dzieci, które chodzą do tej szkoły, aby dla jak najszybszego jej uruchomienia przyczynili się jak najżywiej do doprowadzenia budynku do porządku.

Komitet wystarał się ze swej strony o malarzy, którzy bezinteresownie odremontowali i odmalowali ściany. Obecnie chodzi o wymycie podłóg i szyb. Matki! nie skąpcie swych sił dla dobra waszych dzieci.

## Uwaga, kandydaci do Wolnej Akad. Sztuk Pięknych

Zw. Zaw. Pol. Art. Plast. w Częstochowie podaje do wiadomości zainteresowanych, że zapisy do Wolnej Ak. Sztuk Pięknych rozpoczynają się z dniem dzisiejszym i trwać będą do 15.IV 45 r.

Warunki przyjęcia: ukończenie 16-tu lat życia i ukończenie szkoły powszechnej. O przyjęciu do Szkoły zadecyduje egzamin wstępny i nadesłane prace. Termin egzaminów zostanie osobno podany w prasie.

Bliższe szczegóły na Wystawie Zw. 10—17 w sali Rady Zw. Zaw. III Aleja 43, I p.

## Do ochotników na wyjazd na Warmię i Mazury

Ci, którzy zgłosili się do pracy w samorządzie mogą natychmiast wyjechać. Zgłaszać się po dalsze informacje w Biurze R.G.O. II Aleja 31.

## Zebranie kierowników fabryk i przewod. Rad Zakładowych

W dniu 10 b. m. w sali Kameralnej Teatru Miejskiego odbyło się zebranie kierowników fabryk upełnomocnionych przez Wydział Przemysłowy Grodzki i Powiatowy oraz przewodniczących Rad Zakładowych. Zebranie zagaił Naczelnik Wydz. Przemysłowego ob. inż. [illegible]lczewski powołując na przewodniczącego Prezesa Miejskiej Rady Narodowej ob. Zajdę. W toku zebrania wygłoszono kilka referatów ilustrujących sytuację przemysłu częstochowskiego.

Ob. mgr. J. Śliwa w referacie na temat „Państwo, jako czynnik regulujący życie gospodarcze" podkreślił fakt, że Polska w dobie obecnej z kraju rolniczo-przemysłowego stała się krajem przemysłowo-rolnym. Omawiając sprawę przemysłu prywatnego stwierdził, iż Państwo uznaje kapitalizm prywatny i dopuszcza go chętnie do pracy z tym, że będzie on reglamentowany, kontrolowany i musi służyć nade wszystko Państwu. Zorganizowanie wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych w system trustów jest opracowywane i ta forma będzie w przyszłości utrzymana — Aktualną dla przemysłu sprawę sprzedaży wyprodukowanych towarów oraz kalkulacji wszechstronnie omówił ob. inż. Wielochowski. Podkreślił, że z dniem 9 b. m. utworzono zostało w Częstochowie za akceptem Ministra Przemysłu Biuro Ekonomiczne przy Wydziale Przemysłowym Starostwa Grodzkiego, które w praktyce będzie ekspozyturą wszystkich przedsiębiorstw przemysłowych. Kompetencjom biura podlegać będzie również pow. włoszczowski. Przewodniczący Rady Związków Zawodowych ob. Kropidło zapoznał zebranych z dekretem o Radach Zakładowych.

Na zakończenie poinformowano zebranych, że **w ostatniej chwili nadeszła telefoniczna wiadomość od ob. inż. Popiela z Min. Przemysłu zezwalająca wszystkim zakładom przemysłowym za wyjątkiem tekstylnych sprzedać 50 proc. posiadanych wyrobów na wolny rynek dla podniesienia stopy życiowej robotnika.**

## Życie świetlicowe w pow. częstochowskim

Powiatowy Urząd Informacji i Propagandy jest w przededniu pokrycia całego powiatu siecią świetlic. Świetlice gminne i wiejskie skupiają całą ludność wiejską dla godziwej rozrywki. Ostatnio referent świetlicowy ob. A. Sil brał udział w otwarciu wzorowej świetlicy w Przyrowie, posiadającej własny zespół amatorski, Janowie, Mstowie, Rędzinach, Fabr. Chemicznej w Rudnikach, w Wyczerpach Górnych i Dolnych. W dniu 15 b. m. rozpoczyna się w Kielcach nowy kurs kierowników świetlic, na który powiat deleguje 10 kandydatów.

## Milczący organ „Niedziela"

Śladem Krakowa, gdzie ukazuje się „Tygodnik powszechny" sfery katolickie Częstochowy stworzyły własny organ, tygodnik „Niedziela". Odnosiliśmy wrażenie, że sfery klerykalne zostały niemniej boleśnie od innych doświadczone okropnościami okupacji i fakt nowej demokratycznej rzeczywistości powitają postawą godną Polaka. Bierzemy numer „Niedzieli" i próbujemy się zachwycać; wstępny artykuł to Słowo Arcypasterskie ks. Biskupa T. Kubiny, zachęcające do pracy w odbudowie „już nie starej przedwojennej Polski, ale Polski nowej, Polski naprawdę Chrystusowej".

Szereg artykułów dalszych to praktyczne rady, jak zakładać bibliotekę domową, plotkarski dialog 2 sąsiadek, fragment wigilijnego przemówienia papieża, 2 artykuły niesłychanie słabe o charakterze reportażowym i cała stronica nominacji i przeniesień wśród duchowieństwa. Aha, jest jeszcze martwy przegląd wypadków frontowych mówiący m. in. o zdobyciu Gdyni i Gdańska — przedziwnie przemilczający udział w tej akcji Wojska Polskiego. Nie! obywatele redaktorzy, musimy wyrazić ubolewanie, musimy żądać wiadomości innych. Rzeczywistość jest inna zupełnie niż tenor waszego organu. Chcemy wam przypomnieć, że Polska ma swój Rząd w Warszawie, Polska ma swoją bohaterską armię, Polska odzyskała ziemię na zachodzie — o tym u was ani słowa. Odnosi się wrażenie, że zabolałoby was wydrukowanie czegoś z tych spraw.

Katolicyzm w Polsce to nurt poważny i poważnie musi być reprezentowany. Jeżeli zamierzacie przemilczać żywą rzeczywistość — to po co wydawać „Niedzielę?"

Czy sprawa reformy rolnej, zagadnień przebudowy wielkiego przemysłu, handlu i rzemiosła nie interesuje czytelników katolickich? Odpowiedzcie sobie na te zarzuty i pomyślcie czy dalsze numery „Niedzieli" są niezbędne.

W. N.

## O ekshumację ofiar terroru hitlerowskiego w Cykarzewie

**Rodziny pomordowanych przez oprawców hitlerowskich w dniu 8.XI.1943 r. w Cykarzewie — proszone są o porozumienie się w sprawie ekshumacji i urządzenia pogrzebu na dzień 22 kwietnia 1945.**

**W sprawie niniejszej zwracać się: Błaszczak Seweryna, Cykarzew.**

## *Z życia kulturalnego*

### Repertuar Teatru

Dziś, to jest 12 kwietnia 1945 r. o godz. 16 — „Pan naczelnik to ja!"

### Niedzielny Poranek

Zapowiedziany na niedzielę 15 kwietnia r. b. w Teatrze Miejskim Poranek Jubileuszowy 45-ej rocznicy pracy aktorskiej i dyrektorskiej Henryka Czarneckiego zainteresował naszych melomanów co daje się zauważyć przy zapotrzebowaniu biletów. Dziwić się temu nie można, bo sama osoba Jubilata, jak również obfity program w wykonaniu naszych i zaproszonych artystów zapowiadają przyjemne spędzenie paru godzin.

Na całość poranku składają się taniec, śpiew, humor i satyra.

Przedstawienie jubileuszowe powtórzone nie będzie.

### Repertuar kin

Kino „Wolność" — „Ja tu rządzę", film polski. Początek o godz. 13, 15, 17.

Kino „Polonia" — „Ja tu rządzę", film polski. Początek o godz. 13.30, 15.30 i 17.30.

Kino „Bałtyk" — film produkcji polskiej **„Rena"**

Początek: 13, 15, 17.

## Czyn godny naśladownictwa

W drugi dzień świąt Wielkanocnych w sali Ochotniczej Straży Pożarnej w Lindowie, gminy Lipie, pow. częstochowskiego odbyło się przedstawienie amatorskie.

Odegrano sztukę sceniczną — „Polowanie na męża", która pod każdym względem wypadła znakomicie. Widownia z wielkim zainteresowaniem i zadowoleniem śledziła przebieg akcji. Dowodem tego były huraganowe oklaski, którymi darzono wykonawców.

Z imprezy tej obie strony wyszły zadowolone, publiczność, że po przeszło pięcioletniej niewoli mile i z pożytkiem spędziła czas, a amatorzy strażacy uzyskali dobry wynik kasowy. — czysty bowiem zysk wyniósł 4 tysiące złotych, z czego 3 tysiące zł. wpłacono do Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Częstochowie, a 1 tysiąc zł — do kasy Ochotniczej Straży Pożarnej w Lindowie.

Wszyscy wykonawcy ról spełnili swe zadanie bez zarzutu.

Na deskach scenicznych poruszali się pewni siebie, mimika ich była świetna, a dialogi pamięciowo opanowane.

Że przedstawienie się udało, w znacznej mierze jest to zasługą reżysera, miejscowego Kierownika szkoły, ob. Stefana Ryszczyka.

Widz.

## Z zebrania członków Spółdz. »Słowo«

(h) Dnia 10 b. m. w lokalu Związku Zawodowego Literatów odbyło się walne zgromadzenie członków spółdzielni „Słowo".

Do prezydium powołano na przewodniczącego ob. Fabisiaka, na sekretarza ob. Głowackiego, na asesorów ob. Podhorską, ob. Below i ob. Woźniakowskiego.

Porządek dzienny był następujący: 1. sprawozdanie z działalności zarządu tymczasowego, 2. Odczytanie i uchwalenie statutu spółdzielni, 3. Ustalenie najwyższej sumy zadłużenia spółdzielni, 4. Wybór Rady Nadzorczej, 5. Wolne wnioski.

Ob. Głowacki omówił prace Zarządu Tymczasowego. Zarząd odbył rozmowę z Prezydentem miasta, któremu przedstawił cele i założenia spółdzielni, przygotował statut, wystarał się o lokal, który został przyznany przy II Alei 27. Lokal ten będzie wkrótce opróżniony przez wojsko i oddany do dyspozycji spółdzielni. Zarząd tymczasowy uruchomił kolportaż pism: „Głos Narodu", „Nowe Życie", „Nasz Świątek" i broszurki A.B.C. Ob. Rousseau dał sprawozdanie kasowe — dochód spółdzielni wyniósł na czysto 42 000 zł.

W następnym punkcie porządku dziennego ob. Fabisiak odczytał statut spółdzielni, który po pewnych wyjaśnieniach został przyjęty jednogłośnie przez zebranych.

Najwyższa suma zadłużenia ustalona została na 1 000 000 zł. Zebrani dokonali wyborów do Rady Nadzorczej, która ukonstytuowała się w sposób następujący: 6 członków: ob. Pierzgalski i Satory ze Zw. Zaw. Drukarzy, ob. André i Fabisiak ze Zw. Zaw. Literatów, ob-ka Malec ze Zw. Zaw. Plastyków i ob. Jarzębski ze Zw. Zaw. Muzyków.

Na zastępców wybrani zostali: ob. Kępiński i ob. Wajzer ze Zw. Zaw. Drukarzy i ob-ka Kosko ze Zw. Zaw. Plastyków.

W ramach wolnych wniosków omówiono sprawy organizacyjne, po czym ob. Fabisiak podziękował w imieniu zebranych zarządowi tymczasowemu za dotychczasową pracę nad utworzeniem i zorganizowaniem spółdzielni.

## Wstrząsający wypadek na Stradomiu

W dniu onegdajszym o godz. 15.30 zdarzył się przy ul. Kościelnej w Częstochowie mrożący krew w żyłach wypadek.

Dzieci z przytułku sierot XX Salezjanów przy ulicy Przemysłowej i Spadzistej, na polecenie przełożonego oczyszczały plac pod zasiew z niewypałów artyleryjskich. Plac należy do przytułku i znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie koszar 7 p .a. l. Dzieci z całą trwogą, co zeznały Zastępcy Komendanta M. O. ob. Nowickiemu, zbierały pociski i układały na stos. Z niewyjaśnionego dotąd powodu nastąpił w pewnym momencie wybuch, którego rezultatem była natychmiastowa śmierć 4 chłopców w wieku 13 lat, 13 innych w tym samym wieku zostało ciężko rannych. Brat Pilak dozorujący dzieci znajduje się w stanie beznadziejnym w szpitalu, ks. Bączek jest lżej ranny. — Siła wybuchu była tak olbrzymia, że w promieniu 2.000 mtr. wyleciały wszystkie szyby a kilkadziesiąt mieszkań ludności robotniczej zostało zdemolowanych. — Przechodzący w odległ. 500 m od miejsca wypadku nieustalonego nazwiska mężczyzna został ciężko ranny. Rannymi dziećmi zajęła się Czerwona Armia, która własnymi karetkami dostawiła je do szpitala przy ul. Sowińskiego. Należy z naciskiem podkreślić karygodną bezmyślność wychowawców, którzy nakazywali sierotom wykonywać prace w każdej chwili grożące katastrofą i utratą życia.

Na terenie miasta Częstochowy znajduje się Wojenna Komenda Miasta dysponująca fachowcami do rozbrajania pocisków i tylko ci mają prawo zbliżać się do niewypałów. Może ta koszmarna rzeź niewiniątek wzbudzi czujność przełożonych, kierowników szkół i rodziców i ustrzeże na przyszłość młodzież i dzieci od śmierci i kalectwa.

W. N.

# Kronika Kielecka

## Z frontu reformy rolnej

W powiecie jędrzejowskim parcelacji podlega 60 folwarków o ogólnej powierzchni 9849 ha. Rozparcelowano już 49 majątków (5820 h.), a 11 jest obecnie w parcelacji. Ziemią obdzielono 2991 gospodarstw. Z tego stworzono 648 gospodarstw przeciętnie 2-hektarowych dla bezrolnych; 1350-ciu małorolnym przyznano po 1,59 ha; 494-em robotnikom rolnym nadano gospodarstwa 3-hektarowe, 499 średniorolnym przyznano po 1 hektarze ziemi. Z parcelacji wyłączono 768 ha na sady, szkoły rolnicze itp.

*

W powiecie Busko (Stopnica) z 48 folwarków istniejących na tym terenie do parcelacji przeznaczono 43 o powierzchni ogólnej 6224 ha. Rozparcelowano już 25 majątków (4020 ha), a w toku parcelacji znajduje się obecnie dalszych 7 folwarków. Obdzielono dotąd ziemią 654 gospodarstwa. 92 bezrolnym chłopom przydzielono gospodarstwa przeciętnie po 2,70 ha. Małorolnym w liczbie 537 przyznano po 1,10 ha ziemi, 25 robotnikom rolnym — po 1,70. Od parcelacji wyłączono 1125 ha na szkoły rolnicze, sady itd.

## Zebranie organizacyjne Stronnictwa Demokratycznego

(Bg.) W niedzielę, dnia 8 b .m. w sali kina „Bałtyk" odbyło się ogólne zebranie organizacyjne Stronnictwa Demokratycznego, w którym wzięli udział licznie zgromadzeni pracownicy, przedstawiciele inteligencji pracującej, rzemiosła, handlu i przemysłu. W zebraniu tym wzięli udział również przedstawiciele wszystkich stronnictw i organizacji politycznych, którzy wygłosili dłuższe przemówienia.

W słowach serdecznych, nacechowanych zrozumieniem i życzliwością dla nowopowstającej placówki politycznej poszczególni mówcy nie skąpili zachęty dla organizatorów w celu jak najowocniejszej pracy w duchu szczerze demokratycznym.

# Z Bydgoszczy

## Pogrzeb ofiar bestialstwa hitlerowskiego

Odbył się tu przy udziale przedstawicieli władz i całego społeczeństwa manifestacyjny pogrzeb 48 ofiar bestialstwa katów hitlerowskich. Ciała zamordowanych pochowano na cmentarzu we wspólnej mogile. (Polpress).

## Otwarcie Państw. Teatru

**Bydgoszcz.** (Polpress). W gmachu Małego Teatru w Bydgoszczy odbyło się uroczyste otwarcie Państwowego Teatru. W uroczystości tej m. in. brali udział i przemawiali: wicewojewoda pomorski ob. Felczak, prezydent miasta ob. Szukszta, przedstawiciel PPR, ob. kpt. Bąkowski i dyrektor Teatru Państwowego w Bydgoszczy ob. Rodziewicz.

Po uroczystościach otwarcia teatru odbyła się premiera komedii Al. Fredry — „Zemsta", którą wystawiono mimo trudnych warunków bardzo starannie.

## Jeszcze jeden dowód bestialstwa niemieckiego

**Bydgoszcz,** (Polpress). Według licznych zeznań ludności zatrudnionej przez niemców przy kopaniu okopów i umocnień w rejonie wsi Waterowo (pow. Chełmno) ujawniono, że oprawcy hitlerowscy urządzili na terenach piaskarni w Waterowie polowe krematorium, paląc przez 2 tygodnie września ub. roku masowo mordowanych Polaków. Ofiary przywożono codziennie samochodami w kierunku Unisławia. W czasie tych zbrodniczych zabiegów teren piaskarni był pilnie strzeżony. Po ucieczce oprawców, ludność znalazła na miejscu ślady dokonanych zbrodni, niedopalone części garderoby oraz zwęglone kości i czaszki.

## Usprawnienie ruchu przesyłek pocztowych

**Bydgoszcz,** (Polpress). Z inicjatywy Ministerstwa Poczt i Telegrafów obradowała w Bydgoszczy konferencja odsyłkowa. Biorą w niej udział delegaci wszystkich dyrekcyj pocztowych w Polsce.

Na konferencji opracowano plany wymiany przesyłek pocztowych w kraju i zagranicznym ruchu pocztowym według nowego rozkładu jazdy pociągów. Do wszystkich regularnie kursujących pociągów dołączać się będzie ambulansy pocztowe. Na wielu odcinkach wprowadzone będą ambulansy samochodowe spowodu braku dogodnych połączeń kolejowych.

## Parcelacja w powiecie bydgoskim na ukończeniu

**Bydgoszcz,** (Polpress). Parcelacja majątków w powiecie bydgoskim jest w pełnym toku. Polska Partia Robotnicza, biorąca czynny udział w akcji reformy rolnej, wysłała w teren 60 członków, podzielonych na grupy po 3 wzgl. 4 osoby. Grupy te współpracują przy parcelacji z Urzędem Ziemskim. W powiecie bydgoskim akcji parcelacyjnej podlega 25 majątków o łącznym obszarze 7,670 ha.

## Bydgoszcz organizuje sport wioślarski

**Bydgoszcz,** (Polpress). Popularny ośrodek sportu wioślarskiego organizuje się szybko. Niestety niemcy rozebrali trybuny przy torze regatowym w Łęgowie. Wiele łodzi wywieźli okupanci do Rzeszy. Pierwsze zaprawy w wioślarstwie już się rozpoczęły w basenie zimowym pod kierunkiem olimpijczyka Dudzińskiego. Nadto przebywa w Bydgoszczy Birkholz z załogi mistrzowskiej czwórki i ósemki.

# Wiosenne uprawy pod jare i okopowe

Zboże, ze względu na czas siewu dzielimy na jarę i ozime. Zajmiemy się tym co jest w tej chwili aktualne, mianowicie zasiewem zbóż jarych, to jest jęczmienia i owsa. Nie poruszam tu żyta jarego i pszenicy jarej, których to na zbiór ziarna w ogóle się nie uprawia u nas, chyba że na paszę lub w celach doświadczalnych.

Klimat nasz wpływa dodatnio na uprawę zbóż jarych. Uprawa ta jest niedostatecznie u nas doceniana, dlatego nie otrzymujemy takich wyników jakie być powinny.

*Owies.* Wymagania owsa co do gleby, jak również co do siły nawozowej nie są wielkie, dlatego udaje się doskonale na ziemiach piaszczystych, na torfowiskach, karczowiskach, zaoranych pastwiskach i t. p. Musi mieć jednak pewną ilość wilgoci aby wykiełkował, jak również do swego naturalnego rozwoju. Co do zapotrzebowania wilgoci, przewyższa owies wymagania innych roślin. Przy uprawie mechanicznej gleby pod zasiew owsa zwracać należy uwagę, aby nie wysuszać gleby, czego unikniemy, nie odwracając gleby pługiem na wiosnę. Winna ona być zorana na jesieni. Owies może być uprawiony po każdym przedplonie i da zadowalające plony.

W naszych warunkach najczęściej występuje po kłosowych, jak również sam po sobie idzie dobrze. Koniczyska stare, które nie zawsze mogą być na czas uprawione pod zasiew oziminy, są doskonałym stanowiskiem dla owsa, również i lucerniska; w tym wypadku jednak, w obawie przed wylęgnięciem, siać w szersze rzędy. Temperatura 4,5° — 5° C jest temperaturą potrzebną do skiełkowania owsa. Należy się spieszyć z uprawą roli pod owies, aby go zasiać wtedy, gdy ziemia ma dostateczną ilość wilgoci dostarczonej jej przez zimę. Jeżeliby zbyt długo trzeba czekać na obeschnięcie gleby (co uniemożliwia niekiedy użycie maszyn np. siewników) należy przeprowadzić siew rzutowy. W miarę możności jednak siew rzędowy ze względów oszczędnościowych, jest nakazem chwili. Wysiewamy rzędowo 110 — 180 kg ziarna na 1 ha, podczas gdy rzutowo ilość ta wynosi od 130 — 220 kg na 1 ha. Owies można siać nawet trochę gęściej, aby po wzejściu otrzymać ładny zwarty łan. Jakkolwiek owies nie znosi głębokiego przykrycia, to jednak na ziemiach lżejszych możnaby to uczynić, aby uniknąć wypłukania go przez silne ulewy. Zwrócić uwagę na równość zasiewu owsa, gdyż nierównomierny siew powoduje nierównomierne dojrzewanie. Miejsca rzadsze później dojrzewają od miejsc gęstszych.

*Pielęgnacja.* Gdy tylko owies wzejdzie i zakorzeni się, należy przeprowadzić bronowanie. Często wsiewamy koniczynę w owies. Należy z tym wsiewem poczekać, aż bronowanie to zostanie uskuteczniono. Jest ono konieczne ze względu na zaskorupienie się gleby. Gdyby rola okazała się zbyt rozluźniona, lub gdy silnie występują szkodniki takie jak turkucie lub druciki, które ogołacają korzenie z ziemi, możnaby rolę uwałować. Jednakże nie jest to reguła i nie zawsze może być stosowane.

*Jęczmień.* Stosowany u nas na mąkę i kaszę, następnie jęczmień browarniany, oraz jęczmień pastewny. Są wśród tych gatunków jęczmienia wielorzędowe (ozime). Na ogół uprawia się u nas jęczmień jary. Uprawą roli pod zasiew jęczmienia winna być wykonana na jesieni. Jeśli stanowisko pod jęczmień następuje po okopowych pod które jak wiemy stosuje się orkę głęboką, wystarczy na jesieni dać orkę średnią. Wiosną zbronować i puścić kultywator, jeśliby zaś rola była zbytnio zaskorupiona, należy użyć brony talerzowej i to bezpośrednio przed siewem. W ten sposób gleba nie straci wilgoci, unikniemy jej wyschnięcia, a ziarno równomierniej wzejdzie. Siew podobnie jak w innych wypadkach powinien być rzędowy, wypada przy nim na wysiew jednego morga 70 — 80 kg. ziarna. Jak zaznaczono przy siewie rzędowym równomierny wysiew i równe przykrycie, wpływają na równomierne dojrzewanie. Jęczmień nie powinien być zbyt luźno siany, gdyż nadmiernie krzewiłby się, co wpłynęłoby na wytworzenie dużej ilości spóźnionych kłosów, a zatem i nierównomierne dojrzewanie. Przytem ziarno w tym wypadku jest zawsze lichsze. Motyczenie jęczmienia wpływa dodatnio na jakość ziarna. U nas nie zawsze da się stosować, gdyż wskutek braku wilgoci wiosennej nie można otrzymać zwartego łanu, przy szerszym rozstawieniu rzędów. *(Dokończenie jutro).*

## OGŁOSZENIA URZĘDOWE

### Ogłoszenie

**Dotyczy sprzedaży kart żywnościowych na m-c kwiecień.**

I. Zarząd Miejski w Częstochowie przystępuje do wydawnictwa żywności dla ludności m. Częstochowy na m-c kwiecień r. b. Żywność wydawana będzie na podstawie kart żywnościowych, sprzedawanych w Biurze sprzedaży kart (Al. Wolności 20).

II. Karty żywnościowe wykupują na podstawie list imiennych:
1) Rady Załogowe zakładów pracy — dla pracowników i członków rodzin tych zakładów,
2) administratorzy domów dla: a) inwalidów wojennych i wojskowych, b) dozorców domowych, c) wolnych zawodów, d) rzemieślników, nieobjętych umowami zbiorowymi, e) emerytów, f) osób niezdolnych do pracy, g) kobiet samotnych mających na utrzymaniu nieletnie dzieci, h) pracownic domowych u osób pracujących, i) ewakuowanych, j) żon milicjantów zabitych na posterunku i osób zamordowanych lub gwałtem wywiezionych przez niemców, o ile mają na utrzymaniu nieletnie dzieci — oraz k) dla nieletnich dzieci milicjantów zabitych na posterunku i osób zamordowanych lub gwałtem wywiezionych przez niemców, względnie poległych na polu walki, o ile mają innego żywiciela.

III. Szczegółowych informacji odnośnie sporządzenia list imiennych, zakwalifikowania zakładów pracy do odpowiednich grup, terminów składania list itp., udzielać będzie kierownik Biura sprzedaży kart (Al. Wolności 20).

IV. Otrzymane w Biurze sprzedaży karty stemplują Zakłady pracy i administratorzy domów pieczęcią Zakładu (domu) i wręczają swym pracownikom (lokatorom) za pokwitowaniem i pobraniem opłaty w wysokości 1 zł za kartę.

V. Posiadacze kart żywnościowych winni niezwłocznie zarejestrować się w niżej wymienionych punktach rozdzielczych żywności, gdzie otrzymają należną im żywność.
1) wszystkie sklepy S. S. S. „Jedność",
2) Spółdzielnia „Raków".
3) Spółdzielnia „Aniołów".

VI. Kierownicy względnie właściciele powyższych punktów rozdzielczych winni niezwłocznie zgłosić się do Wydziału Aprowizacji i Handlu Zarządu Miejskiego, celem otrzymania zaliczkowego przydziału artykułów żywnościowych.

**PREZYDENT MIASTA (-) St. Langier.**

Częstochowa, dnia 11 kwietnia 1945 r.



## ZGUBY

**Zgubiono** dowód tożsamości Nr 32 na konia Antoniego Wójcika, wydany przez Zarząd Miejski m. Włoszczowy. 2444

**Dnia 7.4.1945 r.** zgubiono na dworcu Częstochowskim ewent. w pociągu nocnym Warszawa-Częstochowa, damską zieloną rękawiczkę skórkową. Uczciwego znalazcę proszę o zwrot za wysokim wynagrodzeniem. Częst., Aleja Wolności 58 m. 16. 2393

**Zgubiono** kartę rozpozn. i kartę rejestracyjną wojskową na nazwisko Nowak Alfons, Częstochowa, ul. Złota 53. 2513

**Skradziono** dowód osobisty, kartę rejestracyjną i książkę Ubezp. Społecznej na nazwisko Lisowa Maria, Częst., Paulińska 42. 2514

**Unieważniam** skradzioną kartę rozpoznawczą wyd. przez Magistrat m. Pińsk na nazwisko Kuzak Zofia. 2516

**Zgubiono** kartę rozpoznawczą wyd. przez gm. Oleszno na nazwisko Odziemek Maria. 2517

**Skradziono** portfel z dowodami i pieniędzmi, kartę rozpozn. wyd. w Częstochowie, pozwolenie na broń, metrykę urodz. i fotografie na nazwisko Zdrojewski Zygmunt. Proszę o zwrot dowodów, pieniądze zatrzymać, pod adres Częst., Aleja N. M. Panny 21 m. 34. Szar Antoni. 2509

**Zgubiono** kartę rowerową Nr ramy 19505 A. Kamiński, Warszawa, na nazwisko Gil Walter. 2519

**Zgubiono** portfel z dokumentami, kartę rejestracyjną wojskową i cywilną, świadectwa szkolne i fotografie. Proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Stefania Małek, Narutowicza 73. 2507

**Zgubiono** kartę rejestracyjną na nazwisko Zieliński Marian, Częst., ul. H. Wrońskiego 37. 2512

**Zaginęła** karta rozpoznawcza wyd. przez Zarząd m. Częstochowy na nazwisko Lisowskiego Teodora. — Ostrzega się przed nadużyciem. 2545

**Unieważniam** kartę rozpoznawczą wyd. w Częstochowie na nazwisko Borkowski Zygmunt, Częst., Cmentarna 12. 2520

**Zniszczona** została w Niemczech karta pracy na nazwisko Wódka Stefan. 2521

**Zgubiono** 8 marca br. w drodze z Radomska a wsią Folwarki torebkę damską z dokumentami wojskowymi, metrykami i osobistymi dowodami Mikołaja i Marii Gomólickich. Łaskawy znalazca jest proszony o zwrot dokumentów za wynagrodzeniem w Radomsku u pana Janiszewskiego, ul. Fabianiego 2, II ptr. lub w Kłomnicach w sklepie p. Dolniakowej. 2523

**Zgubiono** kartę rozpozn. Nr 5018 wyd. przez gm. Lelów, pow. Jędrzejów, na nazwisko Kaliński Jan. 2538

**Skradziono** kartę rozp., depeszę z Oświęcimia, odpis depeszy, kartę pracy, kartę rejestracyjną i 340 zł. Proszę o zwrot dowodów. Tomaszewska Matylda, Częst., ul. 3 Maja Nr 18, lub Jasnogórska Nr 28. 2510

**Zgubiono** portfel z nast. dokumentami: karta rozpoznawcza, świadectwo ukończenia liceum, karta rejestracyjna, karta rejestracji wojskowej, wszystko wystawione na nazwisko Kletwik Aleksander. Łaskawy znalazca proszony jest o zwrot pod adresem: Częst., Kordeckiego 4/8. 2533

**Na rynku** w Gorzkowicach skradziono kartę rozpoznawczą i dowód osobisty oraz zaświadczenie roweru wyd. w Częstochowie na nazwisko Pietrasik Walenty zam. w Częstochowie-Ostatni Grosz, ul. Szczytowa 7. 2548

**Skradziono** kartę rozpozn. na nazwisko Zofii z Kozłowskich Szczepańskiej, wyd. w Warszawie. 2529

**Zagubiono** kartę rozpozn. Nr 36969 wyd. w Częstochowie na nazwisko Żesławski Stanisław. Mieczysław. 2518

**Unieważniam** skradzione dowody: kartę rozpoznawczą wyd. w Częstochowie na nazwisko Pacha Edmund. Ewentualny znalazca proszony o zwrot Częst., ul. Bór 29. 2531

**Skradziono** kartę rozpoznawczą Nr 108431 wyd. przez Starostwo Grodzkie w Warszawie na imię Anny Horbaczewskiej, dowody meldunkowe z Warszawy i Częstochowy, oraz świadectwo lekarskie, wystawione przez lekarza rejonowego Dr Śmiałka w Częst., które to unieważniam. 2497

**Zgubiono** kartę rozpoznawczą wyd. przez Urząd gm. Masłowice pow. Radomsko, świadectwo szkolne na nazwisko Szymanek Tadeusz. Znalazcę proszę o zwrot. Częst., ul. św. Elżbiety 7. Latosiński. 2498

**Zgubiono** kartę rozpozn. Nr 937 na nazwisko Matyszczak Janina wyd. przez Urząd gm. Grabówka. 2490

**Skradziono** kartę rozpoznawczą wyd. w Częstochowie, kartę pracy na nazwisko Bulska Zofia, Częst., Warszawska 9. 2494

**Skradziono** świadectwa ukończenia Kursów freblowskich, dopełniających i wakacyjnych wyd. w Warszawie na nazwisko Stankowska Felicja, Częst., Aleja N. M. Panny Nr 38 m. 22. 2493

## POSADY

**Potrzebny** chłopiec do praktyki kominiarskiej. Wiadomość Częst., ul. Jasnogórska 73. Wieczorek. 90

**Potrzebna** zdolna retuszerka od zaraz. Fot. Jędrusik. Chmielnik Kielecki. 1869

**Stopkarka,** nakładaczka zdolna do maszyny okrągłej, potrzebna, mieszkanie w miejscu. Kraków, ulica Słoneczna 3 m. 11. 2387

**Od zaraz** przyjmę czeladników zdolnych na roboty damskie. Firma szewska Daniel, Częst., Warszawska 13. 89

**Poszukuje** się prasowaczki i praczki na chemiczne. Zgłoszenia Częst., Aleja 12. Pralnia. 2435

**Dziewczyna** do apteki potrzebna od zaraz. Wiadomość: Apteka Pogorzelskiego, Częst., Narutowicza 44. 2482

**Samodzielną** maszynistkę przyjmie większy zakład w powiecie. Warunki dobre. Zgł. do „Głosu Narodu" pod Nr 2465. 2465

**Potrzebni** pracownicy krawieccy zaraz. Częst., Warszawska 1. Czesław Bala. 2395

**Poszukuję** posady do dziecka lub małego gospodarstwa za życie. Jestem wysiedlona z Warszawy. Wiadomość Częst., ul. Narutowicza 32 m. 9. 2541

**Potrzebna** dziewczyna z gotowaniem od zaraz. Wiadomość Częst., ul. Śniadeckich 35/37. 92

**Potrzebna** od zaraz uczciwa dziewczyna z gotowaniem do małej rodziny. Warunki dobre. Wiadomość Bogusław Śliwonik, sklep, Częst., Narutowicza 160. 2330

**Potrzebny** człowiek do koni i robót rolnych. Warunki do omówienia na miejscu. Zgłaszać się: Schronienie św. Antoniego w Częstochowie, Wieluńska Nr 1. 2492

## KUPNO

**Kupuje** wszelkie części rowerowe Częst., Pl. Daszyńskiego 5 (Nowy Rynek). Sklep. 2551

**Zegarek** kupię firmowy męski, damski i płaszcz gabardinowy mało używany. Częst., II Aleja 16 m. 5. 2501

## SPRZEDAŻE

**Maszynę** „Singera" gabinetową — sprzedam tanio. Częst., Wały Dwernickiego 49 m. 3. 2258

**Sprzedam** wózek sportowy, w dobrym stanie. Wiadomość Częst., ul. Mokra 4 m. 3. 2359

**Tapczan,** ładny, nowy z półeczką na automacie, kozetkę plusz., sprzedam. Częst., Targowa 17 m. 1. 2405

**Maszynę** „Singera" gabinetową niedrogo sprzedam. Częst., Ślepa 4 (przy Olsztyńskiej). 2386

**Maszynę** do szycia sprzedam. Częstochowa, Garibaldiego 6/8 m. 1. 2488

**Maszynkę** pończoszniczą z patentem „Rekord" sprzedam. Stradom, Tarnowskiego 58. 2480

**Sprzedam** tanio kredens dębowy, fornirowany w dobrym stanie. Częst., Wilsona 34 m. 8. 2479

**Sprzedam** sypialkę orzech kaukaski, otomanę, kredens kuchenny. Wiadomość F. Strózik, Częst., ul. Narutowicza 37 od g. 2—4. 2460

**Sprzedam** wóz półtorak nowy, niedrogo. Wieś Zberezka, gm. Konary, st. Kłomnice. Dąbrowski Bolesław. 2468

**Kupon** samodziału, materiał na garnitur męski i pończochy gazowe. Częst., Targowa 12 m. 7. 2476

**Wózek** głęboki i sportowy do sprzedania. Częstochowa, Kilińskiego Nr 29 m. 5. 2447

**Wózek** dziecięcy-autko i rower męski sprzedam. Częst., ul. P. O. W. Nr 5 m. 12. 2396

**Wózek** sportowy i głęboki sprzedam. Częst., Narutowicza 3 m. 10. 2422

**Okazyjnie** do sprzedania szafa na ubranie, 2 łóżka, parę mtr. linoleum, 1 regał, 2 mtr. ziemniaków oraz butelki i słoje. Częst., Katedralna 8 m. 26. 2382

**Łóżko** dziecinne z materacem do sprzedania z powodu wyjazdu. Częstochowa, Al. Wolności 33 m. 15. 2515

**Sprzedam** salonik pluszem czerwonym kryty. Wiadomość w Adm. „Głosu Narodu". 91

**Dwa** kupony wełny na płaszcze, wzorzysty jedwab na suknię i parasolkę, sprzedam. Częst., Kilińskiego 7 m. 5. 2526

**Sprzedam** szafę do ubrania, małą, jasną, używaną, tanio. Anna Małek, Częst., Narutowicza 73. 2508

**Sprzedam** kredens stołowy, stół cztery krzesła, kryte skórą (komplet dębowy, nie nowoczesny) i kredens kuchenny. Częst., Aleja Wolności 19 m. 37. 2510

**Skradziono** kartę rozpozn., kartę rejestracyjną i książeczkę Ubezp. Społ. na nazwisko Wincek Helena, 3 metryczki dzieci i pieniądze. Pieniądze proszę zatrzymać, a dowody zwrócić. Częst., Hoene Wrońskiego 18. Wincek. 2511

**Piły metalowe** i siekiery do drzewa, buty z cholewami nowe, sprzedam. Częst., Targowa 13 m. 20. 2546

**Do sprzedania** garnitur jasny i wanna duża, cynkowa. Wiadomość Częst., ul. Narutowicza 7 m. 5. 2522

**Do sprzedania** smoking i frak, prawie nowy. Częst., Warszawska 38. 2536

**Sprzedam** warsztat tkacki mechaniczny. Wiadomość Ost. Grosz, ul. Twarda 31. 2537

**Maszynę** „Singera" tanio sprzedam Wiadomość Częst., ul. Orlicz-Dreszera 18 m. 22. 2543

**Kapelusze** letnie dziecinne sprzedaje. Częst., Skrzyneckiego 5 (piętro) 2544

**Płaszcz** czarny jedwabny, pled pluszowy, palto męskie do sprzedania. Częst., Dąbrowskiego 15, front. 1 piętro. 2549

**Konserwator** do lodów na cztery puszki, i maszynę „Singera" sprzedam tanio. Częst., Warszawska 40 m. 5. Oglądać od godz. 3 do 6-ej po południu. 2525

ś. † p.

**EDWARD NOWOWIEJSKI I JULIUSZ ŚWIĄTEK**

**z Kłomnic**

**zamordowani przez oprawców hitlerowskich w Chorzenicach w dniu 13 października 1943 roku.**

Ciała pomordowanych zostaną przywiezione w dniu 14 kwietnia rb. do Kłomnic, skąd po nabożeństwie żałobnym o godzinie 10-ej rano pogrzeb na miejscowym cmentarzu.

Na smutne te obrzędy rodziny, kolegów i znajomych zapraszają

**Rodziny pomordowanych.**

**Zawiadomienie**

Dnia 13 kwietnia 1945 r. o godz. 7,30 rano w kościółku Najśw. Maryi Panny odprawione zostanie nabożeństwo żałobne za poległych na polu chwały, zamordowanych w obozach i zmarłych następujących urzędników skarbowych:

**Gajos, Mielczarski, Górecki, Kamieński, Kiczyński, Stępiński, Wolski, Romanowski, Dudek, Muszyński, Garncarczyk, Jania, Janusz, Iwanicki i Jaszcz**

O czym zawiadamia rodziny Zmarłych i prosi o udział w nabożeństwie

**Związek Zawodowy Pracowników Skarbowych w Częstochowie**

**Wózek-autko** dziecięce, wózek z budką i sportowy, sprzedam. Częstochowa, Jasnogórska 16 m. 5, II piętro. 2074

**Maszynę** „Singera" gabinetową, stemplowaną, bardzo mało używaną, sprzedam tanio z powodu szybkiego wyjazdu. Częstochowa, ul. Wysockiego 25 (przy ul. Chłopickiego, obok Huty Szkła). 2569

**Sankowa** do rajtuz i stopkarka Nr 8 do sprzedania. Częst., Warszawska 38 m. 1. 2534

**Jest** do sprzedania drewniak do rozbiórki pokój z kuchnią przy ul. Krętej 34 m. 1. 2535

**Pies wyżeł** (ponter), b. ładny, 5-cio mies., do sprzedania. Wiadomość: Częst., ul. Sabinowska 105/107.

**Maszynę** do szycia sprzedam niedrogo. Częst., Warszawska 32 m. 7

**Okazyjnie** do sprzedania plac narożny na Zawodziu, 2 morgi ziemi na Zaciszu, domek na Lisieńcu z ładnym placem, plac na Zawodziu, place budowlane w Warszawie. Wiadomość Częstochowa, II Aleja 38 m. 4. Starkiewicz. 2532

**Sypialnia biała** — 2 łóżka z mat. i wkład. szafa duża, umywalka, stół, krzesła oraz biurko małe zaraz do sprzedania. Zgłoszenia Częstochowa, Dąbrowskiego 12. Dozorca. 2500

**Do sprzedania** używane meble i nowe. Przyjmuje zamówienia. Częst., Narutowicza 3, w podwórzu. 2505

**3 łóżka,** 2 drewniane, 1 żelazne — sprzedam. Częst., Aleja Wolności Nr 19 m. 4. 2527

**Sprzedam** łóżeczko dziecinne z siatką, nowe. Częst., I Aleja 2 m. 12, w godz. od 10 do 17-ej. 2561

**Płaszcz** letni męski i damski, garnitur, byczesy, narzutę na tapczan, plecak, sprzedam. Częst., II Aleja 16 m. 5. 2502

**Rower** dla kaleki z napędem ręcznym, sprzedam. Częst., Warszawska 3 u fryzjera. 2472

**Szafę** ubraniową sprzedam. Wiadomość Częst., ul. Mickiewicza 34 m. 3. 2495

**Sprzedam** maszynę „Singera" do szycia, najnowszą dla krawców, specjalna gabinetowa, maszynkę do robienia lodów. Częst., Katedralna 8 m. 5a, w podwórzu na prawo, II piętro. 63

**Sprzedam** lisa srebrnego, kostium damski, poszwę na pierzynę, prześcieradła na materace, wsyp na poduszki, spódnice, obrusy, kapę na dwa łóżka kolorową. Częst., Katedralna 8 m. 5a, II p. w podwórzu na prawo. 62

## RÓŻNE

**Przyjeżdżającym** do Warszawy pokój na dzień 2—3 W-wa, Nowogrodzka 4 w podwórzu. 1151

ś. † p.

**Tadeusz Lewandowski**

**syn inżyniera**

**uczeń Gimn. „Nauka i Praca", po długich i ciężkich cierpieniach zmarł, opatrzony św. Sakramentami, dnia 10 kwietnia 1945 r., przeżywszy lat 17.**

Eksportacja zwłok z domu żałoby przy Alei N. M. Panny 11 do kościoła św. Zygmunta, po czym na cmentarz na Kulach, odbędzie się d. 12 kwietnia rb. w czwartek o godz. 15. Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 13 bm. o godz. 7 rano w kościele św. Zygmunta.

Na smutne te obrzędy zapraszają kolegów, przyjaciół i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

**ojciec, brat i rodzina.**

**Kupno, sprzedaż, komis:** zegarki, obrączki, pierścionki, odzież, maszyny itp. Sklep Komisowy, Rynek Narutowicza 32 (Zawodzie). 2280

**Komis,** Częst., Aleja 31 (w podw.) poleca i poszukuje wszelką garderobę ,oraz inne przedmioty. 2539

**Instytut Kosmetyczny „Madeleine"** D-rowej Magd. Poznańskiej z Warszawy (ul. Mokotowska 52). Wysoki fachowy poziom. Solidna obsługa. Pedicure. Godz. przyjęć od 11 do 6-ej pp. Częst., Katedralna 11 m. 14, poprzeczna oficyna, parter, na lewo. 1783

**Rodowita** Francuzka udziela lekcji francuskiego dla dzieci i dorosłych. Wiadomość Częst., ul. Katedralna 11 m. 14, od godz. 11 do 6 po południu. 2528

**Pyffelo Wacław,** powrócił z Warszawy i nadal zamieszkuje w Częstochowie, II Aleja 16 m. 5. 2503

**Krawcowa** przyjmuje: płaszcze, kostiumy, suknie, oraz prace kuśnierskie. Częst., Narutowicza Nr 6 II ptr., m. 2. 2491

## POSZUKIWANIA

**Ktokolwiek** mógłby udzielić informacji o Czechowskim Feliksie, zamieszkałym w Częstochowie, który w październiku 1939 r. wyruszył na wschód i był słuchaczem Politechniki Lwowskiej. Proszę o informację listowną lub osobistą. Częstochowa, Równoległa 1 m. 1. Eugeniusz Czechowski. 2424

**Ktokolwiek** coś wie o wywiezionych 11.3.44 r. do Gross-Rosen Antonim Czechowskim Nr 20747, blok 19 i Władysławie Wierzbie Nr 20775, blok 19. Wiadomości listowne lub osobiste Częst., Równoległa Nr 1 m. 1. Eugeniusz Czechowski. 2423

**Lichota Bonifacy,** syn Józefa, poszukuje Lichoty Stanisława, stryja swego, znajduje się obecnie w szpitalu 39/58 w Częstochowie przy Alei Wolności. 2496

Odpow. za pismo: Komitet Redakcyjny. Wydawnictwo za terminowy druk ogłoszeń nie odpowiada. Wydawca: Wojewódzki Urząd Informacji i Propagandy.